Rok II. Niedziela 7 lipca 1929. Nr. 27.

LWOWSKIE WIADOMOŚCI PARAFJALNE

TYGODNIK POŚWIĘCONY ŻYCIU RELIGIJNEMU M. LWOWA

Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ul. Ormiańska 13. Nr. tel. 24.61. — Godziny urzędowe administracji codziennie od 8—16 z wyjątkiem niedziel i świąt. — Godziny urzędowe redakcji codziennie od 16—18 z wyjątkiem niedziel i świąt.

Prenumerata roczna z dostawą do domu wynos **8 zł.**, kwartalna **2 zł.**, bez dostawy do domu rocznie **5 zł.** kwartalnie **1·30 zł.** Cena numeru pojedynczego **10 gr.** — Konto czekowe Nr. 151.169 (Bibljoteka Religijna). Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy parafjalne o. łać. we Lwowie, gdzie też można numery odbierać.

NAWIEDZAJCIE KOŚCIOŁY DLA ZYSKANIA ODPUSTU JUBILEUSZOWEGO.

Pr. 205/29.

Sąd okręgowy Wydział karny we Lwowie postanowił na posiedzeniu niejawnem po wysłuchaniu Prokuratora okręgowego:

a) zatwierdzić po myśli przepisu z art. 76 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10 maja 1927 poz. 398 Nr. 45 dokonane dnia 13 czerwca 1929 przez Starostwo Grodzkie zajęcie czasopisma pt. „Lwowskie Wiadomości Parafjalne“ Nr. 24 z dnia 16/6 1929 z powodu, że zamieszczony w tem czasopiśmie artykuł pt. „Zarząd Ligi paraf. św. Anny we Lwowie“ od słów „stwierdzamy. że uczestników“ do słów „młodzieży akademickiej“ zawierają w sobie znamiona występku. z art. 50 ust. 3 rozporządzenia Prez. Rzczp. z 10/5 1927 poz. 398 Dz. U. Rz. P. Nr. 45.

b) wydać po myśli przepisu z art. 77 cytowanego rozporządzenia zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowanego.

c) natomiast uchylić zajęcie o ile ono dokonane zostało z powodu umieszczenia w tem czasopiśmie artykułu pt. „Wobec tego, co zaszło“, — jako niezawierającego w swej treści znamion jakiegokolwiek czynu karygodnego.

Zarazem wydaje się odpowiedzialnemu redaktorowi tego czasopisma nakaz, by orzeczenie niniejsze umieścił bezpłatnie w najbliższym numerze i to na pierwszej stronie pod rygorem następstw przewidzianych w art. 60 tegoż rozporządzenia.

We Lwowie, dnia 21 czerwca 1929 r.

Mayer, mp.

Po zjeździe Stowarzyszeń Młodzieży.

Może nie wszystkim wiadomo, że od 10 lat istnieje „Zjednoczenie Młodzieży Polskiej“, które obejmuje całą Polskę. Siedziba władz naczelnych znajduje się w Poznaniu. Opiekę nad niem ma Episkopat polski. W poszczególnych parafjach pracują księża i chętne osoby ze starszego społeczeństwa. Młodzież sama wybiera z pośród siebie Zarząd, który troszczy się i prowadzi pracę, starsi pomagają, doradzają, czuwają. „Zjednoczenie“ zajmuje się młodzieżą, która opuściła szkołę, by ją dalej kształcić, przygotowywać do przyszłego zawodu, umacniać i utrwalać w dobrem, tem samem pracuje się w niej także nad wyrobieniem obowiązkowości obywatelskiej i miłości Ojczyzny.

W naszej diecezji podobne stowarzyszenia istniały przed wojną i pięknie się rozwijały. W wolnej Polsce położył Episkopat nacisk, by istniały one wszędzie, by docierały do najdalszych zakątków. Z roku na rok rozszerza się sieć organizacyjna coraz bardziej. Zjazd, jaki się odbył 28, 29 i 30 czerwca, dał obraz pracy. 28 czerwca przybyło 400 delegatek stowarzyszeń żeńskich archidiecezji lwowskiej, a 29 czerwca 500 delegatów stowarzyszeń męskich. Wspaniały to jest początek i z pewnością istniejące stowarzyszenia pogłębią swą pracę, i z pewno-

ścią powstanie wiele nowych, i z pewnością wszędzie liczba młodzieży znacznie się pomnoży.

Drukowane sprawozdanie przedstawia obraz pracy w stowarzyszeniach w r. 1928. Stowarzyszeń jest 166, 60 żeńskich, a 106 męskich. Członków liczą 4978, w tem 1730 wypada na żeńskie, a 3248 na męskie. Odczytów urządzono 1664, obchodów 723, książek przeczytano 16.162. wspólnych spowiedzi urządzono 310.

Już w poprzednim numerze podkreślaliśmy, że wszystkie stowarzyszenia przysyłają sprawozdanie, że co druga osoba z stowarzyszenia prenumeruje swoje pisemko: „Młodą Polskę“ lub „Przyjaciela Młodzieży“.

Proszę zwrócić jeszcze uwagę na tę ilość odczytów, przeczytanych książek. odprawionych spowiedzi. Pamiętajmy, że wiele z tych odczytów i książek odnosi się do zawodu młodzieży, że młodzież w stowarzyszeniu uczy się pracy organizacyjnej, uczy się obowiązkowości i poświęcenia dla drugich, a będziemy mieli skromny obraz korzyści. jakie młodzież z tej pracy wynosi.

W patronacie czyli w opiece nad stowarzyszeniami pracowało 394 osób. w tem 83 księży. Duchowieństwo stanowi więc drobną cząstkę patronatu. Finanse za to pochodzą przeważnie z Kurji Metropolitalnej i ze zbiórek w Święto Młodzieży i od X. Arcyb. Twardowskiego.

Zrobiono wiele, możnaby dokonać jeszcze więcej, gdyby ta praca cieszyła się większem poparciem starszego społeczeństwa i miarodajnych czynników. To, co Związek może wykazać w sprawozdaniu za rok ubiegły, jest wynikiem własnych sił. ofiarności i zapału samej młodzieży.

Lwów ma też stosunkowo za mało stowarzyszeń i członków. bo tylko 3 żeńskie i 3 męskie, a liczba członków wynosi 353. Tutaj, gdzie młodzieży jest tak wiele, gdzie ta młodzież narażona jest bardziej na zepsucie, praca nad nią, zajęcie się nią jest konieczne. Apelujemy do chętnych, by tę pracę podjęli. a spełnią czyn szlachetny i pożyteczny.

VIII Zjazd delegatów Stowarzyszeń męskich.

29 i 30 czerwca odbywał się Zjazd delegatów Stowarzyszeń młodzieży archidiecezji lwowskiej. Na zjazd przyjechało 500 delegatów. Obrady odbywały się w sali „Małego Teatru“.

Zawody w sobotę.

W sobotę odbywały się zawody strzeleckie (strzelanie jednostkowe i drużynowe). pływackie (styl dowolny, na wznak, sztafeta. skoski). Popołudniu były gry i zabawy, nadto pokazowa lekcja gimnastyki, piłka ręczna, kwadrant. strzelanie z łuków, rzut bumerangiem, piramidy, śpiewy, konkurs pieśni marszowych drużyn.

Obrady w niedzielę.

Po nabożeństwie w katedrze i defiladzie przed pomnikiem Mickiewicza udały się drużyny do sali „Małego Teatru“, gdzie odbywały się narady. Po zagajeniu i przemówieniach powitalnych złożył sekretarz diecezjalny X. Jan Figusa sprawozdanie z pracy, o czem na innem miejscu, udzielając praktycznych wskazówek i zachęcając młodzież porywająco do dalszej pracy

Przemówienie X. Biskupa Lisowskiego.

Po sprawozdaniu, kiedy już obraz pracy zarysował się wyraziście, wyszedł na estradę Najprzew. X. Biskup Lisowski. powitany przez delegatów huraganową burzą oklasków i przemówił do młodzieży w sposób, który ją podbił i porwał. Podziękowawszy Presesowi Rady Związkowej X. kan. Kazimierzowi Dziurzyńskiemu i sekretarzowi X. Janowi Figurze za pracę, którzy są mózgiem i sercem całej organizacji, mówił, że młodzież musi mieć ideały, któreby kochała, któreby porywały ją do pracy i poświęcenia. Nawiązując do popołudniowych zawodów lekkoatletycznych o puhar, wskazał zebranym. żeby każdy z nich zdobył drogoceny puhar wieczny, który zwycięzca otrzymuje z rąk Bożych. A potem w sposób iście Pawłowy mówił o tym biegu z przeszkodami do mety, której taśma jest u bram nieba, by pokonywali wszystkie przeszkody, by w biegu tym umieli rzucić celnie granatem rozwagi i przewidywania w każdą pokusę, by oszczepem miłości Boga walczyli z złem. Z temi młodzieńczemi słowami w sercu i błogosławieństwem pasterskiem pójdzie młodzież do swych prac, wiedząc, co ma czynić i jak.

Dyskusja.

Sympatycznym objawem dyskusji była nuta wdzięczności. Tak rzadko spotyka się

uznanie za pracę, że każdy podobny objaw należy witać z radością. To poczucie wdzięczności świadczy, że w młodzieży stowarzyszeniowej są dwie ważne cnoty: sprawiedliwości i szlachetności. Młodzież wyrażała swe życzenia co do treści „Przyjaciela Młodzieży“ i podawała doświadczenia z dobrym skutkiem u siebie poczynione jako godne naśladowania w innych okolicach. X. Szydelski zachęcał młodzież, by garnęła się do wolnych zawodów i tutaj okazała swą tężyznę życiową i zaradność.

Zawody popołudniowe.

Popołudniu odbyły się zawody lekkoatletyczne na boisku Towarzystwa zabaw ruchowych. Z orkiestrami czwórkami z kapitanem na koniu na czele przymaszerowały drużyny na boisko. Młodzież żywo interesowała się zawodami. a publiczność oklaskiwała lepsze wyczyny. Zawody zaszczycili swą obecnością Najprzew. X. Biskup. Lisowski, XX. Kanonicy Diurzyński i Warszylewicz. Dowódca 26 pp. JWP. Pułkownik Pytel śledził uważnie zawody, wszak walczono o puhar fundowany przez 26 pp.

Tak odbył się VIII zjazd młodzieży stowarzyszeniowej. Nie był on tylko przeglądem sił, ale był także bodźcem do dalszej pracy. A wśród P. T. Czytelników "Wiadomości Parafjalnych" znajdzie się niejeden nowy pracownik i nowa pracowniczka na tem tak ważnem i pięknem polu.

Porozumienie wstępne między rządem i Kościołem w Meksyku.

Z dotkniętego krwawem prześladowaniem religijnem Meksyku nadchodzą wiadomości, które stwierdzają zawarcie pokoju między Kościołem i państwem. Jeszcze w ostatnim tygodniu dementowano pogłoski o pomyślnem zakończeniu oficjalnych rokowań, teraz jednak agencja Reutera zawiadamia, że dn. 21 czerwca br. wieczorem, zawarte zostało wstępne porozumienie między prezydentem państwa Portes'em Gil'em i senjorem Episkopatu meksykańskiego, Mgrem Leopoldem Ruiz'em y Flores, arcybiskupem z Morelia. Porozumienie to musi uzyskać aprobatę Stolicy Apostolskiej.

W układzie tym rząd meksykański wyjaśnia, że obcy mu jest cel zniszczenia Kościoła katolickiego i że nie chce mieszać się w wewnętrzne sprawy kościelne. Rząd gotów jest zapewnić duchowieństwu możność wykonywania obowiązków urzędu kapłańskiego. Oprócz tego duchowieństwu przyznane będzie prawo starania się w parlamencie o zmianę istniejących ustaw kościelnych. Równocześnie z ogłoszeniem układu prezydent Portes Gil złożył wyjaśnienie, że poszczególne punkty ustawodawstwa były dotychczas źle rozumiane i fałszywie interpretowane. (Przypuszczalnie należy się domyślać, że chodzi tu o wrogie względem Kościoła rozporządzenia, które weszły w życie bez zezwolenia parlamentu w drodze

---

Ewangelja na VII niedzielę po Świątkach.

Mat. 7, 15—21.

O fałszywych prorokach.

Onego czasu rzekł Jezus: Strzeżcie się pilnie fałszywych proroków, którzy do was przychodzą w odzieniu owczem, a wewnątrz są wilcy drapieżni. Z owoców ich poznacie je. Izali zbierają z ciernia jagody winne, albo z ostu figi? Tak wszelkie drzewo dobre owoce dobre rodzi: a złe drzewo złe owoce rodzi. Nie może drzewo dobre złych owoców rodzić: ani drzewo złe owoców dobrych rodzić. Wszelkie drzewo, które nie rodzi owocu dobrego, będzie wycięte i w ogień wrzucone. A przeto z owoców ich poznacie je. Nie każdy, który mi mówi: Panie, Panie, wnijdzie do królestwa niebieskiego: ale który czyni wolę Ojca mego, który jest w niebiesiech, ten wnijdzie do królestwa niebieskiego.

POTĘGA ZASAD.

Dzisiejszy człowiek znów wie to, co wiara, co chrześcijaństwo zawsze wiedziały, że najgłębszym i najważniejszym czynnikiem w życiu ludzkiem jest zasada, duch, wybierająca wola. Nie przez wojny ginie naród, nawet przegrane, lecz przez fałszywe zgubne zasady.

Prawda, której szukamy i często znajgujemy ją z trudnością, jest bożą istotą i dziełem Boga, nie jest naszym wymysłem lecz czemś wiecznem, niezależnem, które my może znajdujemy, ale nie stwarzamy. Nie

dyktatorskiego nakazu prezydenta Calles'a). Kościół ze swej strony wyjaśnia, że wyda rozporządzenie w sprawie przywrócenia nabożeństw i nauki religji, która jednakże będzie udzielana w kościołach. Powodzenie rokowań między stronami w znacznej mierze należy zawdzięczać zabiegom Bright'a Morrow'a, przedstawiciela amerykańskiego w Meksyku. Do kroku tego skłoniło ambasadora Morrow'a przekonanie, że przywrócenie porządku i spokoju w Meksyku, co leży w interesie Stanów Zjedn., możliwe jest tylko pod warunkiem porozumienia się rządu meksykańskiego z Kościołem katolickim.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni katolicy meksykańscy tłumnie zbierali się na wspólne modlitwy, celem wyjednania błogosławieństwa Bożego dla toczących się rokowań. Liga obrony wolności religijnej wydała odezwę, w której usilnie wprost prosi swych członków, by powstrzymali się od wszelkiego rodzaju wystąpień i oświadczeń, mogących zaszkodzić rokowaniom. Na ubiegłą niedzielę wyznaczone było ponowne podjęcie nabożeństw religijnych we wszystkich zamkniętych dotychczas kościołach. Senjor Episkopatu, arcybiskup Ruiz y Flores wezwał katolików do przybycia na uroczyste nabożeństwo dziękczynne w katedrze stołecznej.

Bezsilność władz sowjeckich wobec wzrostu religijności w szkołach.

Na popstawie danych, zebranych przez oficjalne czynniki sowjeckie, potwierdza się wielki wzrost religijności w szkołach państwowych. W niektórych wypadkach jest on wprost imponujący. Na żądanie rodziców i przy poparciu nauczycielstwa w niektórych szkołach zaprowadzono spowiedź, a dzieci do cerkwi udają się w towarzystwie nauczycieli wprost ze szkoły. Na Białorusi sowjeckiej na Wielkanoc do szkół prawie nikt nie przyszedł, a we wszystkich szkołach przerwano lekcje. Nie liczymy wypadków, nader licznych, że młodzież szkolna, zorganizowana w chóry, śpiewa w cerkwiach i kościołach. Co więcej, raz po raz powstają samorzutnie religijne organizacje młodzieży o wybitnym charakterze rycerzy religijnych jak np. w Saratowie powstał jeden związek pod nazwą „Stalowa Gwardja Chrystusa“, inny zaś związek pod nazwą „Biały Pionier Chrystusa“ które rozwijają ozywioną działalność. Nawet w sowieckich przytułkach (we wsi Oszety, pow. noliński) młodzież, udając się na spoczynek, chóralnie śpiewa modlitwy przed obrazem. Są to przykłady powtarzające się bardzo często i licznie. Wzrost religijności w szkołach jest tak znaczny, że władze sowjeckie obliczają go na 42% w samej Moskwie, a 91% na prowincji, są bowiem bezsilne.

Mimo olbrzymich wysiłków propagandy antyreligijnej niewiadomo, skąd się bierze ten potężny pęd do religji. Dlatego na porządek dzienny wysuwa się w Rosji kwestja t. zw. „czystki“ szkolnictwa z elementów religijnych, zwłaszcza wśród nauczycielstwa. Przy tej okazji cała nienawiść skierowuje się do dawnej szlachty rosyjskiej, której wpływy w tej dziedzinie, jak twierdzi prasa sowjecka, są trwałe.

W Rosji więc budzi się wielki ruch religijny

---

buntujmy się przeciw temu, ale upadnijmy na kolana i módlmy się: „Panie, oświeć nasze ułomne myślenie! Panie, pomóż naszej bezwładnej słabości! Panie, dziękujemy Ci za Twe objawienie, za Twą świętą Ewangelję, za Twe kierownictwo“.

Bóg jednak pozwala chodzić swojemi drogami tym, którzy gardzą Jego zasadami, a swe wielbią i cenią, aż ich te zasady same pożrą. Jeśli ludzie budowali wieżę Babel, jeśli zabijali swe dzieci, jeśli mordowali swych braci, jeśli jedni stawali się wrogami drugich, to przychodziło i przychodzi to wszystko nie przypadkiem, lecz ludzkość zbiera tutaj żniwo swych fałszywych, obcych Bogu zasad. Świat, życie były piękne, jak długo ludzie szanowali zasady i przykazania Boże i uważali je za swoje. Świat staje się chaosem, życie nieznośnem, jeżeli ludzie idą za swemi własnemi zasadami i pomysłami.

Teraz można lepiej zrozumieć, dlaczego Zbawiciel powstaje z gniewem i Swem „Strzeżcie się“ rzuca na fałszywych proroków promieniem klątwy. Ten sam Zbawiciel, dla którego żadna choroba nie była zbyt odrażająca, żaden grzesznik zbyt nędzny! Teraz można także zrozumieć, dlaczego Kościół ze skrupulatną wrażliwością, z bezwzględną konsekwencją czuwa nad czystością wiary, by nie uległy sfałszowaniu powierzone mu prawdy objawione, podczas gdy znosi grzeszników z nieskończonem miłosierdziem, szuka ich i przyjmuje z iście miecierzyńską miłością.

Nie przestępcy, który ma na ręku cu-

w szkołach, a w związku z tem władze sowjeckie przygotowują nowe prześladowanie religji, jako jeden z punktów państwowego programu.

Pomyślny rozwój Kościoła katolickiego w Jugosławji.

Obawy, że połączenie prowincji chorwackiej i słoweńskiej z prawosławną Serbją skłoni tę ostatnią do krzewienia ruchu schizmatyckiego w Chorwacji i Słowencji, nie sprawdziły się. Statystyka porównawcza z pierwszego dziesięciolecia istnienia Jugosławji wykazuje, że rzecz ma się wręcz przeciwnie. Kościół katolicki w nowem państwie umacnia się w sposób oczywisty i rozszerza się stale wśród ludności, nie wyłączając schizmatyckiej Serbji. Cerkiew prawosławna pozyskała natomiast sobie nielicznych katolików i to tylko dzięki małżeństwom mieszanym. Liczba gmin katolickich w Serbji wzrasta, a księża katoliccy cieszą się wysokim szacunkiem. Wpływ arcybiskupa katolickiego jest daleko większy od wpływu patrjarchy schizmatyckiego w Białogrodzie. W r. 1919 całkowita liczba katolików w archidiecezji białogrodzkiej wynosiła 19.000, w r. 1928 — 80.000. W samym Białogrodzie w r. 1919 mieszkało 10.000 katolików, w r. 1928 — 40.000. Również powstawanie wielu klasztorów franciszkańskich w Serbji jest dowodem postępu Kościoła katolickiego w tym kraju. Lud serbski jest z natury pobożny. Cerkiew prawosławna nie zaspakaja jego pragnień religijnych. Kult religijny i nabożeństwa katolickie wywierają nań głęboki wpływ, to też Serbowie często a nawet regularnie odwiedzają kościoły katolickie. Dawne uprzedzenia, płynące przeważnie z pobudek politycznych, znikają stopniowo tem bardziej, że lud widzi, iż Kościół nie staje na przeszkodzie jego dążeniom narodowym. Wpływ katolicyzmu ujawnia się nawet w najwyższych sferach rządowych. Król Aleksander jest bardzo życzliwie usposobiony do katolików: władze państwowe nie wydają żadnej ustawy w sprawach religijnych bez uprzedniego porozumienia się z Episkopatem.

Postęp ten w znacznej mierze należy przypisać działalności obecnego Nuncjusza, Mgra Hermenegildo Pellegrinett'ego. Z niecierpliwością oczekiwane jest zawarcie konkordatu. Zbliżające się porozumienie Jugosławji z Bułgarją każe przypuszczać, że wpływ Kościoła rozszerzy się także i na ten kraj.

Ze świata katolickiego.

Agencja prasowa Stolicy Apostolskiej. W przyszłości wszelkie z miasta watykańskiego wiadomości będą podawane przez specjalną agencję prasową, która będzie miała siedzibę na terytorjum państwa papieskiego. Agencja ta ma rozpocząć swą działalność już w dniach najbliższych.

Akademja poliglotyczna ku czci Ojca św. Pod koniec bież. roku jubileuszowego, prawdopodobnie w pierwszą niedzielę października, kolegjum

dze dobro i cudzą krew, boi się Kościół, lecz tego, kto głosi, że człowiek przed nikim nie jest odpowiedzialnym, który mówi, że ludzie rodzą się przestępcami lub świętymi.

Nie rozpustnika boi się Kościół, lecz tego, kto proklamuje wolność życia, nie dopuszczających się zdrady małżeńskiej boi się Kościół, lecz tych, którzy żądają rozwodów. Nie złodzieja boi się, lecz tego, który krzyczy, że własność to kradzież.

Nie okrutnej wojny boi się Kościół, lecz tych, którzy wojnę wysławiają i stawiają jako ideał. Nie wątpiącego boi się, nie błądzącego wyklucza, lecz tego, kto wiarę fałszywą głosi i propaguje. Nie dziwi się dzieciom źle wychowanym, lecz jest niepocieszony z odpowiedzialnych za to rodziców. Nie grzeszników boi się, nie ich zwalcza na życie i śmierć, lecz fałszywych proroków. Bo ci wszyscy, pierwsi, mają odpowiedzialność tylko za własną zgubę. Ale ci drudzy fałszywi prorocy, stają się przez swe fałszywe zasady mordercami tysięcy ludzi i dusz ludzkich.

Kto wygłasza zasady, kto naucza, ma większą odpowiedzialność od tych, co władają mieczem. Dlatego waż swe słowa, zanim je powiesz wobec dzieci. Dlatego osądzaj obce myśli i zasady, zanim je przyjmiesz za swoje. Dlatego dziękuj Kościołowi, że w dziedzinie myśli nie zna tolerancji i anarchistycznej wolności, lecz tylko katolicką prawdę i okrzyk oraz ostrzeżenie przed wszystkimi innymi: „Strzeżcie się fałszywych proroków“. Amen.

Propagandy ma urządzić w Watykanie ku czci Ojca św. akademję poliglotyczną, jako wyraz hołdu wszystkich narodów dla papieża. Oprócz wspomnianego kolegjum w uroczystej akademji mają wziąć również udział przedstawiciele rzymskich kolegjów kapłańskich oraz korpus dyplomatyczny. Przemówienia w czasie tej akademji będą miały za przedmiot kwestje z zakresu teologji, filozofji, literatury i innych gałęzi wiedzy.

Rozporządzenie kurji biskupiej w Regensburgu w sprawie stygmatyczki z Konncrsreuth. Kurja biskupia w Regensburgu ogłosiła następujące oświadczenie: Prośby o zezwolenie na odwiedziny Teresy Neumann w Konnersreuth są tak liczne, że mogą być uwzględniane tylko w bardzo drobnej cząstce przy przedstawieniu szczególnych powodów. Ani kurja biskupia ani rodzina Neumannów nie życzą sobie większego natłoku odwiedzających. W przyszłości kurja biskupia nie będzie w stanie odpowiadać na poszczególne petycje. Jeżeli odpowiedź nie nadejdzie, wówczas podanie należy uważać za odrzucone.

Dotyczy to również zapytań telegraficznych. Osobista interwencja w kurji jest bezcelowa.

Kościół katolicki w Stanach Zjednoczonych. Według ogłoszonego niedawno oficjalnego rocznika katolickiego za rok 1928, liczba katolików w Stanach Zjednoczonych wynosi 20,112.755, t. j. o 423.709 więcej niż w roku poprzednim. (Według Catholic Press Directory — 21,453.928; w ciągu 20 lat przyrost stanowi 8,188.760). Liczba konwertytów wynosi 36,376, o 2.385 więcej niż w roku poprzednim. Liczba arcybiskupów (17) nie uległa zmianie, liczba biskupów powiększyła się o pięciu i wzrosła do 104, liczba kapłanów wzrosła o 580 i wynosi: 18.370 księży świeckich i 7.403 zakonników. W seminarjach przygotowuje się do stanu kapłańskiego 14.686 kleryków, o 254 więcej, niż w r. ub. Parafjalnych szkół katolickich jest 7.063 (przyrost 53), uczy się w nich 2,488.682 (przyrost 206.845).

Katolicka rodzina angielskich książąt z Norfolk. Pierwszy książę Wielkiej Brytanji i pierwszy szlachcic angielski należy do katolickiej rodziny książąt z Norfolk. W dniu Bożego Ciała Bernard, 16-ty książę z Norfolk, stał się pełnoletnim i przejął uroczyście tytuły, prawa i majątki po zmarłym ojcu. Razem z całą katolicką szlachtą angielską brał on udział w nabożeństwie Bożego Ciała, niosąc w uroczystej procesji wespół ze swym opiekunem, znanym działaczem katolickim, hr. Fitzlan, baldachim nad celebransem. Katolicka prasa angielska z radością podkreśla ten fakt. By zrozumieć powody tej radości, trzeba wiedzieć, że rodzina Howard — tak nazywa się rodzina książąt z Norfolk — położyła wielkie zasługi wobec katolików brytyjskich. W okresie, gdy katolików traktowano w Anglji z nienawiścią członkowie tej rodziny wykazali, że można służyć wiernie koronie i Kościołowi i w ten sposób przyczynili się bardzo do emancypacji katolicyzmu angielskiego. I dzisiaj jeszcze książęta z Norfolk stoją na czele wszelkich dążności katolickich, biorą wybitny udział w działalności charytatywnej i, dzięki swemu stanowisku socjalnemu, wywierają wpływ, który w konserwatywnie usposobionej Anglji ma wielkie znaczenie.

Msza św. w hydroplanie. W Genui wylądował hydroplan hiszpański, który wiózł grupę duchownych hiszpańskich, udających się do Rzymu celem złożenia hołdu Ojcu św. W drodze między Hiszpanją a Genuą księża odprawili Msze św. przy małym ołtarzyku, zbudowanym w hydroplanie.

Z życia katolickiego w Kalifornji. W 262 parafjach diecezyj Los Angeles i San Diego w czasie W. Postu odbyły się wielkie misje. Wszystkie dzienniki poparły ogłoszeniami i ilustracjami pracę misjonarzy. Pewna firma reklamowa umieściła w najodpowiedniejszych miejscach wymowne plakaty, które pociągnęły ku misjom nawet tych, co w innych warunkach nie zwróciliby uwagi na te wielkie wydarzenia kościelne.

Organ diecezjalny „The Tidings“ już na trzy tygodnie przed misjami ogłosił czterostronicowe numery programowe.

Liczba nawróceń w Stanach Zjednoczonych w roku 1928. We wszystkich diecezjach katolickich w Stanach Zjednoczonych w roku 1928 nawróciło się 36.376 osób. Liczba księży katolickich wzrosła o 580.

Metropolja we Wrocławiu. Stolica biskupia we Wrocławiu staje się siedzibą metropolity, a kapituła katedry wrocławskiej będzie odtąd kapitułą metropolitalną. Podlegająca dotychczas biskupowi z Wrocławia delegatura w Berlinie staje się samodzielnem biskupstwem, którego biskup i kapituła katedralna otrzymują swą siedzibę przy kościele św. Jadwigi w Berlinie.

W Pile utworzona będzie praelatura nullius dla zachodnich, pozostałych przy Rzeszy okręgów arcybiskupstwa gnieźnieńsko-poznańskiego oraz biskupstwa chełmińskiego; okręgami temi zarządzał dotychczas administrator apostolski. Okręg Pomorza, który dotychczas znajdował się pod zarządem biskupa z Warmji, a który przedtem należał do diecezji chełmińskiej, zostanie włączony do biskupstwa warmińskiego. Arcybiskupstwo wrocławskie i biskupstwa warmińskie i berlińskie oraz praela-

tura w Pile będą tworzyły razem wrocławską prowincję kościelną. W kapitule metropolitalnej we Wrocławiu zniesione będzie miejsce, które dotychczas posiadał tam proboszcz kościoła św. Jadwigi w Berlinie.

Generał Castelnau, prezydent federacji katolików francuskich, u Ojca św. Ojciec św. przyjął generała Castelnau, prezydenta Federacji katolików francuskich, który przed kilku dniami udał się do Rzymu, celem złożenia Papieżowi życzeń w związku z jubileuszem kapłańskim i w imieniu wspomianej wyżej organizacji. W czasie serdecznej rozmowy, która trwała pół godziny, Ojciec św. informował się o stosunkach między Watykanem a Francją, o „Action Française“ i o innych kwestjach, dotyczących ketolicyzmu francuskiego.

Odnalezienie nowych katakumb w Rzymie. W Rzymie odnaleziono nowe katakumby z trzeciego wieku. Leżą one na Campo Verano, który swego czasu był cmentarzem Rzymu. Odkrycia tego dokonano zupełnie przypadkowo dzięki zawaleniu się mas ziemi. Rząd poczynił wszelkie kroki, celem odpowiedniego zabezpieczenia nowych katakumb.

Kościół pod wezwaniem św. Joanny d' Arc w Anglji. W Farnham, w hrabstwie Surrey, celem zadośćuczynienia krzywdzie, wyrządzonej przez Anglję św. Joannie d' Arc, postanowiono wybudować kościół pod wezwaniem tej Świętej. Kościół stanie na wzgórzu, leżącem naprzeciw starego zamku, gdzie rezydował kardynał Beaufort, biskup z Winchester, który ponosi główną odpowiedzialność za wyrok nad św. Dziewicą Orleańską.

W uroczystości położenia kamienia węgielnego uczestniczyli biskup z Portsmoth i biskup z Southwark, obaj jako następcy kardynała Beaufort' a, oraz biskup francuski z Beauvais, następca biskupa Cauchon, który odegrał decydującą rolę w procesie przeciwko Swiętej.

Proboszcz z Ars patronem proboszczów. Na prośbę biskupa z Belly, popartą przez czterystu biskupów wszystkich krajów, Ojciec św. Pius XI wywyższył św. proboszcza z Ars do godności Patrona wszystkich proboszczów świata katolickiego.

Wizytacje pasterskie przy pomocy aeroplanu.

Jak donosi agencja „Fides“ z Kanady, Mgr. Breynat O. M. J., wikarjusz apostolski dalekiej Północy, w zimie rb. dokonał po raz pierwszy części swej wizytacji pasterskiej przy pomocy aeroplanu. W połowie marca opuścił on swoją rezydencję w Fort Smith i w półtorej godziny potem był już w misji w Resolution, odległej o 200 mil. Przy pomocy sań, zaprzężonych w psy, tę samą niezwykle uciążliwą drogę po śniegu i lodzie musiałby odbywać w ciągu 4-ch dni. Drogę powrotną do Fort Smith biskup przebył także na aeroplanie. 10 kwietnia użył tego samego środka lokomocj, z którego jest bardzo zadowolony, udając się do najbardziej na południe wysuniętej swej misji Fort Mac Mourray. Okręg misyjny biskupa Breynat'a obejmuje 600.000 mil kw. i rozciąga się aż do pewnej grupy wysp arktycznych. W czasie ośmiu długich miesięcy zimy termometr spada tam często do 45—50 stopni poniżej zera. Noc trwa tam wtedy, praktycznie biorąc, 24 godziny. Ogólna liczba ludności określana jest na 9.000, w tem 2.000 eskimosów. Liczba katolików wynosi 6.069. a zatem większość mieszkańców tego olbrzymiego terytorjum dalekiei Północy jest katolicką. Biskup Reynatt pracuje już tam, jako wikarjusz apostolski, od 1901 r. Przed nim po raz pierwszy użył aeroplanu do swych dalekich podróży biskup Gharlebois O. M. J., arcypasterz sąsiedniego wikarjatu Keewatin, który w ciągu 41 lat swej działalności misyjnej używał łodzi arktycznej i sań z psami. W ten sposób technika nowoczesna pomaga w rozszerzaniu wiary „aż do granic ziemi“.

KRONIKA LWOWSKA.

KALENDARZ KOŚCIELNY.

LIPIEC — 1929.

7	N	**F. 7. po Ś.** Pulch.	24	**G. 2 po S.** Roż. J.
8	P	Elżbiety kr.	25	Fewronji
9	W	Amalji	26	Dawyda
10	S	Jana z Dukli	27	Samsona
11	C	Olgi, Pelagji	28	Kyra i Joana †
12	P	Henryka	29	**Petra i Pawła**
13	S	Małgorzaty	30	Sobor 12 Apost.

Wychodzącemu w Chicago tygodnikowi „Bicz Boży“ odebrano w Polsce debit pocztowy i z tego powodu pismo to nie powinno być doręczane. Ponieważ tygodnik ten, prawdopodobnie z przeoczenia organów pocztowych, mimo to we Lwowie jest doręczany a jest bardzo szkodliwy dla Kościoła katolickiego, uprasza się uprzejmie na wypadek otrzymania tego tygodnika o oddanie doręczonego egzemplarza Archidiecezjalnej Lidze Katolickiej (ul. Piekarska 28).

W sprawie rozszerzenia kościoła św. Mikołaja. W dniu 30 czerwca b. r. po nieszporach odbyło się w zamkniętem i w tym celu pięknie udekorowanem podwórzu parafialnem kościoła św. Mikołaja zebranie parafjan tego kościoła, celem zastanowienia się nad sprawą, czy i w jaki sposób możnaby obecny kościół rozszerzyć, który ze względu na wielką liczbę parafjan okazał się za szczupły.

Zebranie liczące około 300 osób zaszczycił swoją obecnością J. E. X. Biskup Lisowski, który

podniosłem przemówieniem otworzył tok obrad, uważając myśl dostosowania kościoła do obecnych jego potrzeb za bardzo aktualną.

W dyskusji zabierali głos p. Jan Popowicz prezes Diecezjalnej Ligi Katolickiej i p. Jan Chlamtacz prezes parafjalnej Ligi Katolickiej poczem zebranie jednomyślnie uchwaliło konieczność rozszerzenia kościoła i wybrało w tym celu komitet z 20 osób, który ma się zająć przeprowadzeniem tej sprawy.

Tę jednogłośną uchwałę powitał J. E. X. Biskup Lisowski z prawdziwą radością, czemu dał wyraz w ponownem swem przemówieniu, poczem zainicjowawszy odśpiewanie: „Pod Twoją obronę...“ zakończył zebranie udzieleniem arcypasterskiego błogosławieństwa zebranym.

Parafja Bożego Ciała (OO. Dominikanów). Staraniem członków III Zakonu św. Dominika, celem uczczenia dnia imienin dyrektora swego, O. Cz. Kaniaka, dominikanina, gorliwego pioniera idei misyjnej, odbyło się w dniu 20 bm. w sali Milicji św. Tomasza z Akwinu, (ul. Ormiańska 35) — przedstawienie misyjne. W sali wypełnionej po brzegi doborową publicznością, odegrały małe dziewczynki dwa przepiękne obrazki sceniczne, układu znanej z wielu utworów podobnych dla młodzieży, p. Eweliny Eulenfeldowej. Malutkie „Murzynki“ wywiązały się z zadania wybornie, nagradzanie oklaskami przez publiczność, która nietylko mile czas spędziła, lecz zarazem — uprzytamniając sobie niedolę biednych pogan w uscenizowanym obrazku, zachęciła się do niesienia im pomocy. Dochód z przedstawienia przeznaczono w całości na rzecz Misji.

W niedzielę t. j. dnia 7 lipca przypada w kościele OO. Bernardynów odpust Bł. Jana z Dukli. Suma uroczysta o godz. $^1/_2$ 11-ej z wystawieniem Najśw. Sakramentu. — Nieszpory o godz. 5-ej z kazaniem i procesją.

Przez całą oktawę o godz. 9-tej uroczysta Wotywa przed ołtarzem Bł. Jana z nauką i ucałowanie Relikwii — wieczorem zaś o godz. 8-mej Litania śpiewana do Bł. Jana oraz ucałowanie Relikwii.

Zapowiedzi.

Od 23/VI do 30/VII 1929.

W parafji św. Mikołaja. 1. Bronisław Dec, Ponińskiego 25. Marja Beńko, Chlebowice świrskie. — 2) Juljan Preleszek, Zyblikiewicza 32. Albina Kucharska, Hetmańska 22. — 3. Stanisław Naskalski, Łuck. Wanda Liptak, Puławskiego 10. — 4. Tomasz Rzeźnik, Zielona 58. Zofja Makuch, Podwale 3. — 5. Paweł Czech, Borysław, Antonina Kocurówna, Dąbrowskiego 4. — 6. Jan Sałamaj, Gródecka 90. Katarzyna Maksym, Zyblikiewicza 24. —

W parafji św. Marji Magdaleny. 1. Adam Czesław Franciszek 3 im. dr. Borysiewicz, Gipsowa 50; Izabela Apolonja dr. Krogulecka, Piaskowa 22. — 2. Jan Kinach, Graniczna 20. Anna Terlecka, L. Sapiehy 87. — 3. Bronisław Pachla, Japońska 16. Bronisława Gradkowska, Japońska 16. — 4. Marjan Bąk. Lw. Dzieci 19. Zofja Pawluk, Unji Brzeskiej 4. — 5. Olgierd Tadeusz Zdzisław (3 im.) Roch Gedroyć, Potockiego 28. Wiesława Adolfina (2 im.) Bilińska, Wierzbowce. — 6. Stanisław Hausman, Niemcewicza 19. Ludwika Szawiak, L. Sapiehy 59.

W parafji N. P. Marji Śnieżnej. 1. Zieliński Franciszek, Słoneczna 37. Myszczyszyn Helena, Słoneczna 37 — 2. Wiktor Adam, Szpitalna 18. Kolbuszewska Anna Szpitalna 10.

W parafji św. Marcina. Trutino Marjan, Gabrjelówka 25. Skoczylas Julja, Żółkiewska 159. — 2. Górsk Jan, Cłowa 2. Banach Józefa, Jakóba Hermana 2. — 3. Płociński Eugenjusz, Dederkały pow. Krzemieniecki. Zofja Karwowska, Zborowskich 6. — 4. Kinach Jan, Graniczna 20. Terlecka Anna, L. Sapiehy. — 5. Dubik Piotr, Jakóba Hermana 11. Strońska Marja, Krasickich 16. — 6. Czesławski Franciszek, Konopnickiej 16. Turuń Marja, Lwowska 54. — 7. Wilk Władysław Stroma 4. Kudłata Stefanja, Zboiska 72.

W parafji św. Andrzeja (OO. Bernardynów). 1. Tomasz Rzeźnik, Zielona 58. Zofja Makuch, Podwale 3

W parafji św. Elżbiety. 1. Pietras Edward, Stefania Demko, Lw. Dzieci 14. — 2. Bąk Marjan, Zofja Pawluch, Działyńskich 9. — 3. Johann Jan, Stefania Buhaj, Bogdanówka 47. — 4. Siekierski Alojzy, Marja Paradowska, Na Błonie 24.

W parafji św. Anny 1. Edward Pietras, Stefanja Demko. — 2. Józef Pawlik, Helena Stefanja (2 im.) Kropiowska. — 3. Feliks Sulik, Zuzanna Domino. — 4. Jan Klimko, Anna Glässner. — 5. Stanisław Gorczak, Łazurkiewicz Marja. — 6. Włodzimierz Starzyk, Józefa Marja (2 im.) Styp. — 7. Stanisław Hausman, Ludwika Szawiak. — 8. Józef Wlazło, Zofja Jadwiga (2 im.) Prokopowicz.

Kierownik pisma i Red. odp.: X. Dr. Teofil Długosz. — Nakł. Tow„ Bibljoteka Religijna“ z zasiłkiem XX. Proboszczów
Z Drukarni Tow. „Bibljoteka Religijna“ pod zarządem Jana Przyszlaka — Lwów, Ormiańska 13. Tel. 24-6